

Chantal Mouffe (red.), *Carl Schmitt. Wyzwanie polityczności* Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej 2011, ss. 286

Carl Schmitt i jego myśl polityczna to bez wątpienia istotny rozdział światowej politologii. Choć splamiony współpracą z nazizmem, oczarowany państwem Hitlera i pragnący wcielać swe jurystyczne konstrukcje w praktyczne tryby maszyny państwowej, Schmitt zaprezentował spójną wizję polityczności, która przez swój naukowy charakter zdecydowanie zasługuje na uwagę i rzeczowe omówienie. Carl Schmitt kojarzony jest nieodłącznie z pravicową wizją polityki, co powoduje, że wiele tez, które rozpowszechniał w swych pracach, jest ciągle aktualnych wśród licznych praktyków i teoretyków polityki. Odwołanie się do myśli Schmitta jest więc czymś zupełnie nowoczesnym i wpływowym, a przez swój wymiar praktyczny nie nosi znamion dawno przebrzmiałej melodii odgrywanej przez państwa totalitarne początków XX wieku. Wobec faktu, iż filozofia polityczna Schmitta „powraca na salony”, należy ze szczególną uwagą pochylić się nad zbiorem esejów opracowanym przez znaną belgijską filozof polityki Chantal Mouffe. Ma to również dużą wartość poznawczą w kontekście polskiej debaty publicznej, gdyż zwykło się powtarzać, iż wielu czołowych polskich polityków pozostaje pod przemożnym wpływem schmittańskiej myśli politycznej. Wydawnictwo Krytyki Politycznej oddało w ręce Czytelników pozycję, która stanowi polemiczną odpowiedź czołowych lewicowych myślicieli i teoretyków polityki na główne tezy zawarte w myśli politycznej Schmitta. Nie jest to jednak polityczne przeciąganie liny czy też próba zdyskredytowania myśliciela o odmiennych poglądach. Teoria polityczna Schmitta traktowana jest z należytą powagą i akademickim namysłem.

Wszystkie eseje zgromadzone przez Chantal Mouffe to teksty publikowane wcześniej w języku angielskim w wielu czołowych czasopismach naukowych, a ich autorzy, poddając myśl Carla Schmitta krytyce, bezwzględnie zachowują wszelkie rygory naukowości. To o tyle istotne, że pozycja ta sta-

nowi bez wątpienia istotny wkład w naukowy proces dyskursu nad polityką, demokracją, pluralizmem czy prawem. Świat dzisiejszych wyzwań politycznych pełen jest problemów i dylematów opisywanych przez Schmitta wiele lat temu. Szeroko dyskutowany problem „odpolitycznienia” oraz „końca polityki” to chyba najbardziej spektakularne obszary, na których myśl Schmitta znajduje swoje zastosowanie. Klasyczne zestawienie przyjaciel — wróg jako esencja polityki w ujęciu Schmitta to przecież jawne zaprzeczenie zasad deliberatywnych będących do niedawna u szczytu popularności, a obecnie przeżywających niemały kryzys. Problemy demokracji liberalnej oraz zaniku polityczności to głównie symptomy braku wymiaru legitymizacyjnego, który tak mocno zarysował Schmitt. Czy państwo może w dalszym ciągu gwarantować legitymizację polityczności? Jeśli nie, to co możemy zaproponować w zamian? Nazwiska autorów, którzy zgodzili się udostępnić swoje prace, to z jednej strony prawdziwe gwiazdy światowej politologii i filozofii polityki (Slavoj Žižek, Catherine Colliot-Thelene, Jean-François Kervegan oraz Chantal Mouffe) z drugiej natomiast grupa badaczy związanych z naukami prawnymi (Ulrich K. Preuss, Agostino Carrino czy David Dyzenhaus).

Analizując myśl polityczną Carla Schmitta, należy koniecznie abstrahować od jego zaangażowania w tworzenie państwa nazistowskiego oraz rozbudowę struktur NSDAP. Wyodrębnienie istoty teorii polityki oraz tego, co polityczne, pozwala ustawić się w pozycji obiektywnego badacza zjawisk politycznych oraz omijać rafy politycznego zaangażowania. Jest również faktem, iż sposób formułowania myśli obecny w dziełach Schmitta to bez wątpienia sztuka najwyższej próby. Czym więc uwodził i uwodzi w dalszym ciągu autor *Pojęcia polityczności* oraz *Teologii politycznej*? Najistotniejszymi elementami składającymi się na całość teorii politycznej Schmitta są pojęcia „antagonizm”, „suwerenność” oraz „decyzjonizm”.

Już pierwszy esej autorstwa Paula Hirsta, zmarłego w 2003 roku brytyjskiego socjologa, przez lata związanego z Birbeck College Uniwersytetu Londyńskiego, pod tytułem *Decyzjonizm Carla Schmitta* stanowi próbę definitywnego rozstrzygnięcia kwestii decyzjonizmu oraz suwerenności. Carl Schmitt zawarł chyba najśłynniejsze zdanie obejmujące i podsumowujące jego poglądy w tej kwestii w książce *Teologia polityczna. Cztery rozdziały poświęcone nauce o suwerenności*. Ta tak szeroko rozpowszechniona fraza głosi, iż „ten, kto decyduje o stanie wyjątkowym, jest suwerenny”¹. Okazuje się więc, iż naczelną zasadą suwerenności jest możliwość podejmowania decyzji. To właśnie ten aspekt jest szczególnie obecny w jego piśarstwie, o czym często przypomina Paul Hirst, głosząc, iż stabilność i jedność

¹ C. Schmitt: *Teologia polityczna. Cztery rozdziały poświęcone nauce o suwerenności*. W: Idem: *Teologia polityczna i inne pisma*. Przekł. i wstęp. M.A. Cichocki. Warszawa 2012, s. 33—34.

państwa gwarantuje przetrwanie wspólnoty politycznej. Hirst zwraca również uwagę na metaforyczne pochodzenie terminu „teologia” w kontekście politycznym. Píše: „Jego własna perspektywa jest formą fundamentalizmu, gdzie stan wyjątkowy odgrywa taką samą rolę w państwie, jak cudu Jezusa w potwierdzaniu ewangelii. Stan wyjątkowy uwidacznia prawnie nieograniczone możliwości suwerena w obrębie państwa”². Dodatkowym atutem eseju Hirsta jest klarowne zaprezentowanie różnic, jakie dzielą demokratów i „nie-demokratów” pokroju Schmitta oraz zwrócenie uwagi na fakt, iż to właśnie dzięki tym obserwacjom możemy ciągle usprawniać demokrację. Hirst, choć w swych poglądach różni się fundamentalnie od Schmitta, dostrzega wartość poznawczą jego twórczości i stara się wyciągać pozytywne wnioski z tej przecież tak bardzo pesymistycznej wizji polityki.

W drugim eseju pod tytułem *Carl Schmitt w czasach postpolityki* Slavoj Žižek, jedna z największych gwiazd współczesnej filozofii polityki, wykładowca uniwersytetu w Lublanie, próbuje zrozumieć istotę schmittańskiego polityka, konfrontując go z mitem Edypa uzupełnionym o Freudowską figurę „ojca pierwotnego”. Sprawnie poruszając się pośród największych nazwisk zarówno starożytnej, jak i współczesnej filozofii polityki, Žižek stara się odkryć, czym tak naprawdę jest teologia polityczna, jakie są jej źródła i w jakich sytuacjach można ją logicznie uzasadnić. Choć jest to zabieg ciekawy i na swój sposób nowatorski, wywód Žižka jest cokolwiek naciągany, ocierający się niebezpiecznie o grafomanię i kicz. Nie możemy jednakże dać się zwieść początkowym niedostatkom naukowej argumentacji filozofa polityki z Lublany, gdyż druga część jego wywodu jest już znacznie bardziej przekonująca. Tematem przewodnim rozmyślań Žižka nad teorią polityki Schmitta będzie uniwersalizacja oraz globalizacja. Slavoj Žižek docenia wkład Schmitta we współczesne rozumienie polityczności, odrzucając indywidualizm polityczny, czyta Schmitta w sposób zupełnie nowatorski, a wnioski, jakie wysnuwa, zaskakują swą bezkompromisowością.

Czy możemy po prostu zignorować teoretyków polityki jawnie sprzeciwiających się zasadom liberalno-demokratycznym? Nie możemy. Argumentów w tej konfrontacji dostarcza Chantal Mouffe w tekście *Carl Schmitt i paradoks demokracji liberalnej*. Mouffe skupia się w swych rozważaniach nad schmittańską wizją polityki na dwóch zasadniczych obszarach, czyli granicach obywatelstwa oraz naturze konsensu liberalno-demokratycznego. Osią argumentacji będzie tutaj kwestia nowoczesnego spojrzenia na obywatelstwo, jego granice i zasięg. W erze globalizacji wielu myślicieli zwraca uwagę na fakt, iż tradycyjna definicja obywatelstwa jest coraz mniej adekwatna w kontekście otaczającej nas rzeczywistości. Postuluje się podjęcie

² P. Hirst: *Decyzjonizm Carla Schmitta*. W: Idem: *Wyzwanie polityczności*. Red. Ch. Mouffe. Warszawa 2012, s. 21.

działań zmierzających do stworzenia czegoś na kształt obywatelstwa kosmopolitycznego, niezamkniętego granicami państwa. W tym ujęciu państwo jest swoistym przedsiębiorstwem, które oferuje swoje usługi wszystkim, którzy wyrażą chęć korzystania z ich dobrodziejstw. David Held proponuje, aby państwa rywalizowały o obywateli, którzy niczym nomadowie będą przynosili się z miejsca na miejsce w zależności od warunków zaproponowanych przez inne wspólnoty państwowe. Odmienne zdania są zwolennicy bardziej republikańskiej wizji obywatelstwa głoszący, iż tylko państwo w swych granicach jest w stanie zagwarantować rzeczywiste wartości obywatelskie. Mouffe próbuje zaprzęgnąć do dalszych rozważań teorię homogeniczności stworzoną przez Schmitta i uzasadnić granicę polityczności. Odwołując się do antytezy homogeniczności, próbuje wskazać na konieczność istnienia demosu jako gwarancji polityczności, która stanowi naturalną oś rozróżnienia pomiędzy jednostkami będącymi członkami demosu oraz tymi będącymi poza nim. Czy ludzkość może być kategorią polityczną? Analizując myśl Schmitta, Chantal Mouffe dochodzi do ciekawych obserwacji, które zmuszają do myślenia i nie pozwalają przejść obok nich obojętnie. W drugiej części swych rozważań Autorka tekstu przeprowadza analizę braków demokracji deliberatywnej w rozumieniu szkoły Habermasa oraz ograniczeń pluralizmu, które zaprezentował Schmitt. Mouffe punktuje celnie, trafia w sedno i z naukowym spokojem demaskuje fałszywość dylematów proponowanych przez Schmitta. Wiele obserwacji przez nią czynionych jest swoistym zaproszeniem do dalszych rozmyślań i refleksji. To jakby wskazanie drogi, którą należy podążać w celu zrozumienia prawdziwych motywów argumentacji Schmitta. Chantal Mouffe wychodzi ze słusznego, skądinąd, założenia, iż tylko rzeczowa analiza teorii przeciwników demokracji pozwala zrozumieć jej niedoskonałości i pracować nad jej usprawnieniem.

Do kwestii jedności i homogeniczności powrócili Jean-François Kervegan w eseju *Carl Schmitt i jedność świata* oraz David Dyzenhaus w tekście *Przywrócić wiarę w państwo*. Kervegan to profesor filozofii związany z Sorboną, którego główne obszary zainteresowań badawczych skupiają się wokół filozofii polityki (teoria państwa i suwerenność) oraz filozofii prawa, Dyzenhaus to wykładowca Uniwersytetu w Toronto, który zasłynął analizą prawnych aspektów transformacji po apartheidzie. Esej Kervegana to spojrzenie na pisma Schmitta z perspektywy czasu, w którym powstawały, okoliczności historycznych, politycznych i prawnych. Dzięki pieczołowicie odtworzonej twórczości Schmitta (dokonanej przez Kervegana) możemy zrozumieć ewolucję jego myśli oraz postarać się o nową perspektywę obserwacyjną. Kervegan szczególnie skupił się na teorii politycznej Schmitta w zakresie prawa międzynarodowego. Dyzenhaus natomiast próbował odnaleźć sedno antyliberalizmu Schmitta, powracając niejako do głównych założeń jego filozofii politycznej w kontekście istnienia państwa jako gwaranta homogenicz-

ności demosu (co u Schmitta jest warunkiem *sine qua non* polityczności). Nie wdając się w komentowanie czy recenzowanie poglądów niemieckiego teoretyka polityki, zarówno Kervegan, jak i Dyzenhaus dokonali brawurowej prezentacji motywów stojących za schmittańskim spojrzeniem na kwestię państwowości w środowisku międzynarodowym oraz istnienie państwa *per se*. Szczególnie ciekawie wyglądają rozmyślania Kervegana nad problemem przestrzeni jako obszaru realizacji działań politycznych, przestrzeni jako gwaranta polityczności. Najmocniejszym elementem wywodu Dyzenhausa jest natomiast prezentacja niespójnej teorii antyliberalnej Schmitta, którą umiejętnie demaskuje.

Kolejne trzy eseje charakteryzują się pewnym podobieństwem, zarówno w swej formie, jak i w treści. Jorge E. Dotti, filozof południowoamerykański wykładający przez wiele lat na Uniwersytecie w Buenos Aires, w swoim tekście pod tytułem *Karl kontra Carl. Schmitt czyta Marksa* zestawia myśl Schmitta ze spuścizną Karola Marksa, szukając elementów wspólnych oraz wskazując na dzielące ich różnice. Szczególnie przekonująco wypada analiza polityczności Marksa, czy też jej braku, w zestawieniu z teorią tego, co polityczne w dziele Schmitta. Grigoris Aniadiadis, wykładowca filozofii politycznej na Uniwersytecie Egejskim, napisał esej zatytułowany *Carl Schmitt i Max Adler: przepaść między polityką a demokracją*. Aniadiadis skupił się na klasowym aspekcie konfliktu politycznego, starając się umiejscowić Schmitta w kontekście odwiecznej walki klas Adlera. Zestawienie to wypada przekonująco, zważając na fakt, iż problem proletariatu znalazł istotne miejsce w teorii polityki Carla Schmitta. Ostatnim z Autorów, który dokonał analizy porównawczej myśli Schmitta, jest Catherine Colliot-Thelene. Autorka jest znaną profesorką filozofii związaną z Uniwersytetem w Rennes, wybitną znawczynią myśli Maxa Webera. W swoim esej pod tytułem *Carl Schmitt kontra Max Weber. Racjonalność prawna i racjonalność ekonomiczna* Colliot-Thelene zwróciła uwagę na fakt, iż to właśnie Max Weber zainspirował Schmitta do stworzenia wielu dzieł, które odbiły się szerokim echem wśród badaczy polityki. Autorka podkreśliła socjologiczny aspekt myśli Schmitta, dokonując jednocześnie przewrotnej analizy podobieństw i różnic poglądów dwóch teoretyków. Uwagę Czytelnika powinny przykuć wątki odnoszące się bezpośrednio do prawomocności władzy i sposobu, w jaki zarówno Weber, jak i Schmitt postrzegali ten problem.

Zestawienie zaproponowane przez Chantal Mouffe zamykają dwa teksty odnoszące się bezpośrednio do teorii jurystycznej Carla Schmitta. Ulrich K. Preuss, profesor prawa przez lata związany z uniwersytetami w Berlinie, Bremie i Princeton, w tekście zatytułowanym *Ład polityczny i demokracja: Carl Schmitt i jego wpływ* rozpatrywał kwestie ładu konstytucyjnego oraz wpływu myśli polityczno-prawnej Schmitta na dyskurs konstytucyjny w Republice Federalnej Niemiec. Z kolei Agostino Carrino, profesor prawa

na Uniwersytecie Ferdynanda II w Neapolu, w eseju *Carl Schmitt i europejskie prawodawstwo* przyjął znacznie szerszą perspektywę. Umieszczając twórczość Schmitta w kontekście historycznym, dokonał śmiałej analizy współczesnego stanu prawnego w Europie.

Carl Schmitt. Wyzwanie polityczności to bez wątpienia pozycja ważna, która powinna znaleźć swoje miejsce na półce każdego teoretyka polityki. Przez swój naukowy charakter i hermetyczne słownictwo nie jest to jednak lektura dla każdego. Aby w pełni zrozumieć wywody Autorów, należy dysponować aparatem pojęciowym z zakresu nauki o polityce i prawie. W tym miejscu należy również pochwalić tłumaczy, którzy potrafili oddać specyfikę tego typu pisarstwa. Zbiór esejów zebranych przez Chantal Mouffe stanowi dużą wartość poznawczą, gdyż oferuje w formie pojedynczego wydawnictwa pełną analizę poglądów Carla Schmitta oraz ich interpretację w świetle współczesnej myśli lewicowej. Aktualna debata polityczna w zakresie przyszłości demokracji oraz suwerenności wymaga poznania i zrozumienia całego spektrum argumentów, które w jej ramach się pojawiają. Pozycja ta stanowi wyśmienity materiał do indywidualnych przemyśleń oraz jako pomoc w pracy naukowo-badawczej i dydaktycznej.

Patrycjusz Hola